

Aldona Maria Piwko

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Islam w kontekście misyjności Kościoła katolickiego

Islam in the Context of the Catholic Church's Missionary Nature

Rozwój religii nierozzerwalnie wiąże się z jej upowszechnianiem wśród ludów, które danego systemu wierzeń jeszcze nie poznały. Wysiłki podejmowane przez przedstawicieli określonej religii związane z pozyskaniem nowych członków społeczności poprzez ich nawrócenie nazywane są działalnością misyjną. Natomiast termin „misje” wywodzi się od łacińskiego słowa *mittere*, oznaczającego posyłać. Podejmowanie działań misyjnych wiąże się także z utworzeniem stałych i trwałych struktur instytucjonalnych danej religii na określonym terytorium. Warto także podkreślić, że misje prowadzone są przez religie uniwersalistyczne, a więc ogólnoświatowe, wśród których należy wymienić: chrześcijaństwo, buddyzm, hinduizm.

Niewątpliwie wielkie osiągnięcia na płaszczyźnie działalności misyjnej posiadają chrześcijanie, którzy zostali zobowiązani do głoszenia Dobrej Nowiny przez swego Mistrza i Nauczyciela. Kościół katolicki wypełnia nakaz postawiony przez Jezusa Chrystusa: *Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 18–20)¹. Zatem chrześcijanie nawiązując i stosując Chrystusowy nakaz misyjny, podejmują nieustannie trud głoszenia Ewangelii wszystkim tym, którzy jeszcze o zbawczym dziele Jezusa nie słyszeli.

Wielkie światowe religie od zawsze były systemami konkurencyjnymi wobec siebie. Pozyskiwanie wiernych nieraz stawało się płaszczyzną sporów, a historia uczy także o prowadzonych wojnach

¹ Wszystkie odwołania do Biblii pochodzą z wydania *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował Zespół Biblistów Polskich, Poznań 1991.

w imię Boże. Wielowiekowym problemem w prowadzeniu działalności misyjnej Kościoła katolickiego było konkurencyjne prowadzenie misji przez niechrześcijańskie grupy religijne na terenach uprzednio ewangelizowanych.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba analizy islamu, będącego niezwykle złożonym systemem nie tylko religijnym, ale też społeczno-politycznym w kontekście misyjności Kościoła katolickiego. Oczywiście nie sposób omówić w ograniczonym artykule czterynastowiekową historię wzajemnych relacji katolicko-muzułmańskich. Dlatego też analiza zostanie zawężona do czasów najnowszych, obfitujących zarówno w pozytywne dzieła podejmowane przez obie religie, jak również doświadczenie nienawiści szerzone w imię Boga. Podstawową literaturę stanowią będą święte księgi obu religii, Biblia oraz Koran, a także dokumenty Kościoła katolickiego oraz opracowania dotyczące dialogu międzyreligijnego, ze szczególnym uwzględnieniem dialogu z islamem.

Nostra aetate jako płaszczyzna porozumienia

Istotne zmiany w postrzeganiu wartości płynących z religii zainicjował Sobór Watykański II i Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich. Kościół co prawda nie wypowiedział się na temat wartości zbawczej innych tradycji religijnych, ale podkreślił znaczenie religii w kształtowaniu postawy człowieka. Jednocześnie w dokumencie tym zaznaczono: *Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierzadko jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi* (DRN, 2)². Nauczanie Kościoła jednoznacznie wskazuje na konieczność zakończenia dotychczasowej wrogości między religiami, a zarazem rozpoczęcie nowej jakości we wzajemnych relacjach, opartej na szacunku i dialogu.

Oczywiście Sobór podkreśla, że zadaniem Kościoła katolickiego jest nieustanne głoszenie Chrystusa, będącego *drogą, prawdą i życiem* (J 14, 6), a więc pełnią życia religijnego. To jednak *Nostra aetate*,

² Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, w: *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 334–338.

a więc nasza epoka, wymaga wzajemnych relacji oraz współpracy z wyznawcami innych religii. Chrześcijanin winien uznawać, a także chronić dobra duchowe i moralne oraz wartości społeczno-kulturalne ważne dla wyznawców innych religii.

Numer trzeci *Deklaracji „Nostra aetate”* omawia islam oraz wskazuje na płaszczyzny porozumienia z jego wyznawcami. Kościół podkreśla gorliwość religijną muzułmanów, wskazując na ich wiarę w Boga Jedyneho, który jest żywy, bez początku i końca, miłosierny oraz wszechmocny. Zgodnie z wiarą islamu, Stwórcą jest ten sam Bóg, któremu podporządkował się Abraham i był gotowy wypełnić boski nakaz. I chociaż Jezus w religii islamu jest postrzegany jako prorok, a nie Syn Boży, to muzułmanie darzą go szacunkiem należnym Bożemu prorokowi. Sobór podkreśla podobieństwa między wierzącymi chrześcijanami i muzułmanami. Wyznawcy obu religii oczekują dnia sądu ostatecznego, podczas którego Bóg wymierzy sprawiedliwość wszystkim ludziom wskrzeszonym z martwych. Z tego powodu muzułmanie, podobnie jak katolicy, żyją zgodnie z zasadami moralności, a także chwalą Boga, trwając w modlitwie, rozdając jałmużnę i podejmując post³.

Zatem podkreślając owe elementy wiary w Boga, a także dążąc do wzrastania w cnotach, Sobór wzywa wierzących obu religii do przewyciężenia wzajemnych niechęci i wrogości, które zaistniały w ciągu wielu wieków, nierzadko wspólnej, historii. Konieczne jest podjęcie współpracy na płaszczyźnie wzajemnego zrozumienia, a także budowania sprawiedliwości społecznej w trosce o dobra moralne, wolność oraz pokój.

Szerzenie islamu

Islam nie był z założenia religią misyjną. U początków konstituowania się tego systemu religijno-politycznego nowa religia skierowana była do politeistycznej ludności plemiennej zamieszkującej tereny Arabii. Zadaniem wysłannika Bożego – Mahometa, było głoszenie wiary w jednego Boga oraz konieczność nawrócenia się na islam, będący prawdziwą, monoteistyczną religią, a porzucenie religii plemiennych ówczesnej Arabii⁴.

³ Tamże, nr 3.

⁴ Por.: M. Gaudefroy-Demombynes, *Narodziny islamu*, Warszawa 1988, s. 47–63.

Ekspansja islamu, zapoczątkowana jeszcze w VII w., także nie była ukierunkowana na nawracanie podbitej ludności. Zazwyczaj na zajętych przez muzułmańskich Arabów terytoriach narzucano elitę polityczną oraz system religijny, umożliwiając tym samym osadnictwo ludności wcześniej już wyznającej islam. Ludność miejscowa, podbita nie była przymuszana do zmiany religii. Przeciwnie, okupanci muzułmańscy pozwalali miejscowej ludności na praktykowanie dotychczasowej religii, w zamian za opłacanie *wala*’, czyli opiekuna. Istniały dwa rodzaje danin pieniężnych: *haradż*⁵, stanowiący podatek gruntowy, i *dżizja*, będący rodzajem pogłównego, zazwyczaj ściągano go od niemuzułmanów. Proces nawracania na islam ludności podbitej był niezwykle powolny. Szacuje się, że większość społeczeństw znajdujących się pod dominacją muzułmańską przyjęła nową religię dopiero na przełomie X i XI w., podczas gdy największe zdobycze terytorialne przypadły muzułmańskim Arabom w VII i VIII w.⁶

Islam postrzegał wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa jako ludzi wierzących, którym wcześniej niż muzułmanom została przekazana Księga pochodząca od Boga Jedynego, a więc Stary i Nowy Testament. Żydzi i chrześcijanie znali Boga, a także wierzyli i czcili Go. Tym samym byli sprzymierzeńcami Mahometa. Zatem niewiernymi byli głównie niemuzułmańscy Arabowie, którzy nie przyjęli islamu⁷. Oczywiście wraz z rozprzestrzenianiem się islamu na niemal cały świat, a także przez wymieszanie ludów i kultur, ta sytuacja w ciągu wieków uległa zmianie, nierzadko odchodząc od pierwotnej koncepcji religii zawartej w Koranie. W Świętej Księdze jest przecież napisane: *Nie ma przymusu w religii! Prawość wyróżniła się od nieprawości. I ten, kto odrzuca fałszywe bóstwa, a wierzy w Boga, uchwycił za najpewniejszy uchwyt, nie mający żadnego pęknięcia. Bóg jest słyszący i wszechwiedzący!* (2, 256)⁸. W ajacie tym wyraźnie jest podkreślona wolność religijna każdego człowieka. Islam jako system religijny jest prosty oraz przejrzysty, zatem każdy, kto zechce podążać drogą poddania się woli Bożej, zrozumie to sam, bez żadnego przymusu ani nacisku z zewnątrz. Bóg, jeśli zechce, natchnie serce człowieka

⁵ Dzisiejszy haracz wywodzi się od wspomnianego arabskiego słowa *haradż*, które z kolei wywodzi się z języków aramejskiego i hebrajskiego. Por.: W. Turek, *Słownik zapożyczeń pochodzenia arabskiego w polszczyźnie*, Kraków 2001, s. 215–216.

⁶ Por.: H. Kennedy, *Wielkie arabskie podboje. Jak ekspansja islamu zmieniła świat*, Warszawa 2011, s. 16.

⁷ Por.: J. Danecki, *Kultura i sztuka islamu*, Warszawa 2003, s. 33–34.

⁸ W niniejszym artykule wszystkie odwołania do Koranu pochodzą z wydania: *Koran*, z języka arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, Warszawa 2007.

i poprowadzi go do religii. Jednocześnie nie będzie żadnej korzyści ani dla człowieka, ani dla społeczności wierzących z przymuszenia kogokolwiek do islamu. Bóg bowiem może zaślepić serce i umysł ludzki, a wówczas religia nie zostanie poznana.

W tym samym rozdziale Koran naucza: *Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, ci, którzy wyznają judaizm, chrześcijaństwo i sabejczy, i ci, którzy wierzą w Boga i w Dzień Ostatni i którzy czynią dobro, wszyscy otrzymają nagrodę u swego Pana; i nie odczują żadnego lęku, i nie będą zasmuceni!* (2, 62). W przytoczonym wersecie ukazana została waga wiary w osobowego Boga Jedyneho, stanowiąca podstawę religijności człowieka. Islam od początku niechętny był religiom politeistycznym. Zatem lepszym partnerem do rozmów o religii jest wyznawca monoteizmu, nawet jeśli nie jest muzułmaninem, niż wyznawca politeizmu.

Zatem, jak wykazano powyżej, obie tradycje religijne, zarówno chrześcijaństwo w ujęciu katolickim, jak i islam, posiadają jasno określone w teologii zasady stanowiące fundamenty do owocnej, wzajemnej współpracy między wyznawcami.

Koegzystencja obu religii

Nie ulega wątpliwości, że niemal od samego początku istnienia islamu wyznawcy tego systemu religijnego posiadali kontakty z wyznawcami chrześcijaństwa, wówczas jeszcze niepodzielonego. W Medynie, a więc mieście, do którego Mahomet przeniósł się wraz z pierwszą społecznością wierzących, mieszkali chrześcijanie, a także żydzi. Także czasy późniejsze, naznaczone podbojami muzułmańskim, były nacechowane wzajemnymi relacjami, oczywiście o różnym podłożu politycznym. Niewątpliwie w tym miejscu należy przypomnieć o zajęciu Jerozolimy w 637 r. przez muzułmanów. Kierujący wówczas obroną świętego miasta patriarcha Sofroniusz ogłosił, że otworzy bramy miasta tylko przed samym kalifem Umarem. Tradycja uczy, że kalif zgodził się na postawiony warunek i przybył do bram Miasta Pokoju jak pielgrzym, w zniszczonej szacie. Podpisany akt kapitulacji zawierał ustalenia dotyczące bezpieczeństwa mieszkańców, ich majątków, kościołów, krzyży, niezależnie od wyznawanej wiary. Kalif obiecał także, że nie będzie niszczył świątyń oraz zmuszał do porzucania religii. Tradycja uczy też, że podczas zwiedzania miasta patriarcha Sofroniusz zaproponował, aby kalif Umar pomodlił się przy Grobie Pańskim, jednakże kalif odmówił, stwierdzając,

że w ten sposób świątynia mogłaby stać się przyczyną sporu między chrześcijanami a muzułmanami, ze względu na fakt modlitwy kalifa w tym miejscu⁹. Niewątpliwie historia ta ukazuje dobrą wolę okupantów w relacjach chrześcijańsko-muzułmańskich. Nadto jest jednym z wielu dowodów dialogu międzyreligijnego prowadzonego przez chrześcijaństwo z islamem.

Wyznawcy obu religii, w ciągu wieków, nauczyli się żyć ze sobą. Jak w każdym sąsiedztwie, istnieją dobre i złe doświadczenia owej koegzystencji religijno-kulturowej. Niewątpliwie pozytywnym aspektem współistnienia są wspólne płaszczyzny porozumienia między wyznawcami, umożliwiające prowadzenie dialogu w wymiarach: doświadczenia religijnego oraz codziennej praktyki życia i czynów.

Dialog doświadczenia religijnego

Dialog doświadczenia religijnego wyznacza fundamentalne wartości obu tradycji religijnych. Podstawę stanowi Bóg Jedyny, Stwórca człowieka i świata, do którego zarówno katolicy, jak i muzułmanie wznoszą pobożne modlitwy. Niewątpliwie modlitwa stanowi źródło siły dla wierzących, bowiem jest najbardziej wewnętrznym aktem ludzkim w jego relacji do Boga oraz podstawowym kryterium religijności. W relacjach katolicyzm–islam obowiązuje zasada: *być razem, by się modlić*. Na pewno nie można „modlić się razem”, tzn. wznosić wspólnej modlitwy, ale można być obecnym, kiedy inni się modlą; w ten sposób okazujemy nasz szacunek dla modlitwy innych i dla postawy innych wobec Boskości¹⁰. Formuła obecności podczas modlitwy obowiązywała podczas spotkań modlitewnych w Asyżu i na stałe została wprowadzona do programów różnorodnych spotkań międzyreligijnych.

Modlitwa chrześcijańska, oprócz zewnętrznej aktywności i głoszenia Ewangelii, posiada moc przemieniającą świat w Królestwo Boże, w królestwo dobra, miłości i prawdy. Biblia wspomina, że Jezus wiele czasu poświęcał na rozmowę z Ojcem niebieskim. Katolicy w różnych sytuacjach życia osobistego i wspólnotowego szukają wsparcia oraz siły w modlitwie. Wspólna modlitwa do Boga pomaga w rozwiązaniu problemów, a także napędza nadzieję na lepsze jutro.

⁹ Por. *Miejsca święte – Jerozolima*, red. M. Król, Warszawa 2010, s. 54–56.

¹⁰ Por.: J. Dupuis, *Chrześcijaństwo i religie. Od konfrontacji do dialogu*, Kraków 2003, s. 315.

Dla muzułmanów modlitwa jest rytualnym obowiązkiem, powtarzonym pięciokrotnie w ciągu dnia¹¹. Obowiązkiem, ponieważ sam Bóg się modli. Stąd częstym zwrotem modlitewnym są słowa: *Oby Bóg się za niego modlił i obdarzał go pokojem*. O istocie modlitwy w życiu muzułmanów świadczą nie tylko wewnętrzne przekonanie każdego wierzącego o jej sile, ale również manifestowanie tego rytuału. To bezgraniczne podporządkowanie się Bogu w następujący sposób opisywał papież Jan Paweł II: *Obraz wyznawcy Allaha, który bez względu na czas i miejsce pada na kolana i pogrąża się w modlitwie, pozostaje wzorem dla wyznawców prawdziwego Boga, zwłaszcza dla tych chrześcijan, którzy mało się modlą lub nie modlą się wcale, opuszczając swe wspaniałe katedry*¹². Modlitwa w tradycji islamu wychowuje i tworzy z człowieka prawdziwego muzułmanina, a także nieustannie odnawia pamięć o Bogu, odświeżając wiarę. Ponadto przypomina wierzącemu o Dniu Sądu Ostatecznego¹³.

Podsumowując, modlitwa w obu religiach stanowi szczególnie wyraz oddania się Bogu, a zarazem jest jedną z podstawowych form sprawowania kultu. Człowiek kieruje swoje myśli ku *sacrum*, aby tym samym wsłuchiwać się w Boga. W obu tradycjach religijnych wierni zanoszą modlitwy do Stwórcy, wzbudzając uprzednio intencję. Modlitwa dla chrześcijan i muzułmanów jest możliwością czerpania sił duchowych do ponoszenia trudów codzienności.

Post jest podjęciem przez słabego człowieka wysiłku, aby przemieniać siebie, a tym samym zbliżyć się do Boga. Asceza prowadzi do pozbywania się egoistycznych przyzwyczajień oraz otwiera serce człowieka na bliźnich i Boga. Dla chrześcijan szczególnym czasem postu jest Wielki Post, zaś dla muzułmanów okres ramadanu. Powody, dla których w obu tradycjach religijnych podejmowany jest wysiłek postu, są zatem podobne. Katolicy podejmują go, aby poprzez odsunięcie przyjemności cielesnej zagłębić się w duchowość. Post jest czasem pokuty i nawrócenia, nawiązującym do czasu przebywania Jezusa na pustyni przed wydarzeniami paschalnymi. Podobnie święty miesiąc ramadan, w którym podejmowany jest rygorystyczny muzułmański

¹¹ Pięciokrotna modlitwa uzależniona jest od pory dnia: modlitwa poranna (*salat as-suh*) odprawiana od świtu do wschodu słońca; modlitwa południowa (*salat az-zuhr*) odprawiana po zejściu słońca z zenitu; modlitwa popołudniowa (*salat al-asr*) odprawiana przed zachodem słońca; modlitwa po zachodzie słońca (*salat al-maghrib*) oraz piąta modlitwa nocna (*salat al-isha*). Por.: M. Dziekan, *Jak się modlą muzułmanie. Antologia modlitw*, Warszawa 1997, s. 13.

¹² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 83.

¹³ Por.: H. Abdalati, *Spojrzenie w islam*, Białystok 1993, s. 89–95.

post, winien być przepelniony modlitwą, w której oddawana jest należna cześć Boga. Wierni muzułmanie wierzą, że wszelkie łaski, których dostępują, pochodzą od Boga, dlatego w czasie postu starają się podjąć wysiłek pracy nad sobą, aby stawać się lepszym człowiekiem oraz poprawić relacje z innymi. Ramadan jest także czasem edukacji religijnej, bowiem muzułmanin kieruje swoje myśli, czyny i pragnienia jeszcze bardziej na Boga¹⁴.

Chrześcijanie i muzułmanie poprzez doświadczenie postu mogą wspólnie podejmować wysiłek zwalczania głodu i nędzy w świecie. Osobiste przeżycie stanu głodu prowadzi do uwrażliwienia na potrzeby innych, a także zapobiega marnotrawieniu chleba. Świat XXI w. boryka się z klęskami głodu, wywołanymi przez zjawiska atmosferyczne (deszcz, susza). Dlatego wierni obu tradycji powinni, ograniczając nadmierną i często niepotrzebną własną konsumpcję, skierować pomoc w te rejony globu, gdzie uratuje ona wiele istnień ludzkich. Oczywiście chrześcijanie i muzułmanie często organizują pomoc humanitarną, ale można również spróbować podejmować wspólne inicjatywy niesienia pomocy, aby stawała się ona jeszcze bardziej efektywna. Podejmowanie wysiłku postu winno również przemieniać ludzkie serca. Odwrócenie się od tego, co ogranicza człowieka, odrzucenie egoizmu i chęć pojednania z innymi może być początkiem zaprowadzania pokoju na świecie. Zatem post, obok modlitwy, również jest drogą do zapanowania pokoju na świecie.

Podejmowanie postu nierozdzielnie łączy się z jałmużną, która jest uczynkiem miłosierdzia względem biednych i potrzebujących. W obu religiach posiada podobne znaczenie oraz wydźwięk. Pozwala człowiekowi, z natury samolubnemu, otworzyć serce na bliźnich, a przede wszystkim dostrzec oraz pochylić się nad ubogimi. Jałmużna oczyszcza wnętrza ofiarodawców, tak katolików, jak również muzułmanów, którzy rezygnując z części swoich dóbr, przekazują je biednym, opuszczonym, a także samotnym. Niewątpliwie umiejętność dawania jałmużny oczyszcza z chciwości, skąpstwa oraz egoizmu.

Praktyczny wymiar dialogu

Właściwie realizowane doświadczenie religijne niewątpliwie ułatwia podejmowanie innych form dialogu, a nierzadko także jest jego

¹⁴ Por.: R. Kirsze, H. Schultze, *Święta wielkich religii*, Warszawa 1998, s. 52–57.

praktycznym dopełnieniem. Niezależnie od indywidualnych przekonań oraz wyznawanej religii, w różnych zakątkach świata podejmowana jest współpraca na płaszczyznach: humanitarnej, społecznej, ekonomicznej i politycznej. Wszelkie wysiłki w tych aspektach człowieczeństwa mają na celu służyć rozwojowi ludzkiemu, a zarazem stać na straży podstawowych praw człowieka wszędzie tam, gdzie prawa te są zagrożone lub nieszanowane. Celem tak rozumianego dialogu życia i czynów jest ochrona wartości ogólnoludzkich, szczególnie ważnych oraz niezwykle aktualnych problemów dotyczących głodu, nędzy, bezrobocia. A w ostatnich czasach, ze względu na konflikty zbrojne w wielu częściach świata, także niesienie pomocy uchodźcom i imigrantom¹⁵.

Praktyczny wymiar dialogu życia i czynów można obserwować w ostatnim czasie. Na oczach całego świata bowiem od 15 marca 2011 r. trwa wojna domowa w Syrii, w której według rozmaitych danych mogło zginąć 200 tys. ludzi. W listopadzie 2014 r. UNHCR¹⁶ opublikował dane, według których liczba uchodźców z terenów objętych działaniami wojennymi w Syrii i sąsiednim Iraku stanowiła 13,6 mln osób. Ludzie ci często pozbawieni byli jedzenia oraz domu, ich sytuacja była tym bardziej dramatyczna, że zbliżała się wówczas zima. Ponadto wraz z końcem roku Światowy Program Żywnościowy musiał zmniejszyć racje żywnościowe dla 4 mln ludzi ze względu na brak wystarczających środków materialnych. UNHCR szacował, że do przetrwania zimy potrzebne było 60 mln dolarów. Odpowiadając na apel ONZ, solidarność z cierpiącymi uchodźcami syryjskimi okazał król Arabii Saudyjskiej Abd Allah ibn Abd al-Aziz Al Su'ud¹⁷, który ofiarował na pomoc żywnościową dla 1,7 mln uchodźców różnych wyznań 104 mln dolarów¹⁸. Obok niektórych państw Zatoki Perskiej, największą pomoc potrzebującym niosą kraje Unii Europejskiej, Norwegia, Japonia i Stany Zjednoczone Ameryki.

¹⁵ Por.: E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963–1999)*, Warszawa 2000, s. 234.

¹⁶ UNHCR – The United Nations High Commissioner for Refugees – Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców.

¹⁷ Abd Allah ibn Abd al-Aziz Al Su'ud, ur. 1.08.1924 r. w Rijadzie, zm. 23.01.2015 r. także w Rijadzie. Od 1.08.2005 r. król Arabii Saudyjskiej. Wcześniej był dowódcą Gwardii Królewskiej, wicepremierem oraz szefem dyplomacji saudyjskiej. Postrzegany jest za zwolennika współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Był pobożnym muzułmaninem. Zgodnie z prawem szarii miał cztery żony, siedmiu synów i piętnaście córek. Miłośnik kultury i sztuki. Fundator bibliotek muzułmańskich w Rijadzie i Casablance. Znany z działalności dobroczynnej. Był fundatorem operacji rozdzielania polskich bliźniaczków syjamskich w 2005 r., za co na wniosek polskich dzieci otrzymał Order Uśmiechu.

¹⁸ Por.: *100 milionów dla saudyjskich uchodźców od króla Arabii Saudyjskiej*, [online], [dostępny: www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wojna-w-syrii-król-arabii-saudyjskiej-pomaga-uchodzcom,497594.html], [dostęp: 11.12.2014].

Jednak dialog życia i czynów nie ujawnia się tylko w sytuacjach wielkich tragedii ludzkich. Coraz bardziej staje się on widoczny jako wspólny głos sprzeciwu katolików i muzułmanów wobec postępującej ateizacji społeczeństwa Europy. Niezwykle wymowną praktyką, podejmowaną przez muzułmanów mieszkających w zachodniej części Starego Kontynentu, a więc głównie w Wielkiej Brytanii i we Francji, jest posyłanie dzieci muzułmańskich do szkół prowadzonych przez Kościół katolicki, i – co ciekawe – zazwyczaj są to placówki prywatne.

Artykuł zamieszczony we francuskim dzienniku „Le Figaro” omawiał sytuację edukacyjną na przykładzie szkół gimnazjalnych w Nîcei, Marsylii oraz okolic Paryża, a zatem terenów o znaczącej liczbie wyznawców islamu. Wyborowi szkoły towarzyszą zazwyczaj następujące powody: aktywna harmonia między środowiskiem szkolnym a rodziną, wysoki poziom nauczania oraz kwestie dotyczące moralności. Muzułmańscy rodzice twierdzą bowiem, że szkoły katolickie uczą autorytetu i szacunku dla starszych, a także otaczają należną ochroną rodzinę, będącą fundamentem zdrowego społeczeństwa. Małżeństwo będące związkiem kobiety i mężczyzny, a także rodzina w tradycji muzułmańskiej zajmują niezwykle ważne miejsce¹⁹. Należy podkreślić, że wartości etyczne i moralne obu systemów religijnych nie różnią się w swych podstawach znacząco. Dla muzułmanina moralność ma dwa źródła: autorytet Boga oraz ludzkie sumienie. Proces jej kształtowania odbywał się stopniowo, czerpiąc z doświadczeń judaistyczno-chrześcijańskich zawartych w Dekalogu, które Koran podaje wierzącym w następujących słowach: *Nie umieszczaj razem z Bogiem żadnego innego boga (...)* *abyście nie czcili nikogo, jak tylko Jego; i dla rodziców dobroć! (...)* *Zabijanie jest wielkim grzechem, i nie zbliżajcie się do cudzołóstwa! (...)* *Dawajcie pełną miarę, kiedy mierzycie, i ważcie wagą sprawiedliwą (17, 22–23; 31–32.35)*. Zarówno w katolicyzmie, jak i w islamie nadrzędną wartością jest życie ludzkie, będące darem Boga. Zatem podstawą jest wiara w Jednego Boga, z której wypływają fundamentalne wartości, przede wszystkim poszanowanie owego życia i szacunek wobec innych, szczególnie rodziców, oraz zakaz kradzieży i cudzołóstwa²⁰.

¹⁹ Por.: M. ibn Ally, *Islam*, w: *Problemy etyczne w tradycjach sześciu religii*, red. P. Morgan, C. Lawton, Warszawa 1996, s. 324–327; M. Klöcker, M.U. Tworuschka, *Etyka wielkich religii*, Warszawa 2002, s. 33.

²⁰ Por.: *Leksykon podstawowych pojęć religijnych: judaizm, chrześcijaństwo, islam*, red. A.T. Khoury, Warszawa 1998, s. 583–586.

Nie ulega wątpliwości, że w szkołach katolickich religia i wiara są chronione, a w związku z tym człowiek wierzący nie jest wyśmiewany ze względu na swoje przekonania. Taka postawa również jest ważna dla środowiska muzułmańskiego. Oprócz kwestii światopoglądowych, istotnym dla rodziców jest także poziom nauczania w szkołach. Twierdzą oni, że szkoły publiczne zbyt mało wymagają od uczniów, zaś w szkołach katolickich edukacja jest utrzymywana na wysokim poziomie. Nie bez znaczenia także pozostaje fakt promowania w placówkach państwowych ideologii gender, która została wprowadzona do oświaty francuskiej przez tamtejsze Ministerstwo Edukacji.

Mimo pewnych obaw ze strony muzułmanów, że mogą być poddawani ewangelizacji w szkołach katolickich, wybierają te placówki do kształcenia swoich dzieci, podkreślając, że lepszy jest katolicyzm niż ateizm w szkołach państwowych. Rodzice, zarówno katolicy, jak i muzułmańscy, często podkreślają, że nie chcą, aby ich dzieci były poddawane wszechobecnej seksualizacji oraz indoktrynowane ideologią gender²¹.

Podobne doświadczenia duszpasterskie posiadają księża pracujący na Wyspach Brytyjskich. Do tamtejszych szkół katolickich zgłasza się coraz więcej muzułmanów, prosząc o przyjęcie dzieci do placówki. Argumentem, podobnie jak we Francji, jest poszanowanie wartości religijnych, wyższy poziom nauczania oraz przyjazna atmosfera w społeczności szkolnej. W zacieśnianiu relacji międzyreligijnych pomagają także wspólne inicjatywy, dotyczące poznawania sąsiadów. Podczas świąt katolickich zapraszani są muzułmanie²², aby poznać zwyczaje związane ze świętami, wspólnie być przy stole, rozmawiać i poznać siebie nawzajem. Analogiczna sytuacja jest przy okazji świąt muzułmańskich, kiedy to katolicy są gośćmi wyznawców islamu²³. Niewątpliwie podejmowanie takich dzieł jest namacalnym dowodem na konieczność prowadzenia dialogu międzyreligijnego. Warto również podkreślić, że przymusowa ewangelizacja muzułmanów w edukacyjnych placówkach katolickich nie może mieć miejsca, bowiem

²¹ Liczba muzułmańskich dzieci w katolickich szkołach Francji istotnie wzrasta od lat 70. XX w. Por.: *Francuscy muzułmanie wysyłają dzieci do katolickich szkół*, [online], [dostępny: <http://wpolityce.pl/polityka/186170-francuscy-musulmanie-wysylaja-swoje-dzieci-do-katolickich-szkol-tam-nie-wysmiewa-sie-wiary-i-rodziny-i-nie-wciska-sie-ideologii-gender>], [dostęp: 1.04.2015].

²² W zależności od rejonu Wielkiej Brytanii i wynikającego z tego zróżnicowania oraz struktury społeczeństwa, także wyznawcy innych: hindusi, buddyści, sikhowie.

²³ Informacje na podstawie niepublikowanej rozprawy doktorskiej: M. Motyka, *Apostolat szkół katolickich w Szkocji od czasów restauracji hierarchii katolickiej do czasów współczesnych (1878–2013)*, Warszawa 2014.

zgodnie z soborowymi dokumentami Kościoła każdy ma prawo do wolności religijnej, a także ze względu na fakt, że wiara winna być aktem w pełni wolnym i świadomym.

Współpraca muzułmanów z chrześcijanami

Pośród krajów arabskich, w których islam jest religią państwową, na szczególną uwagę zasługuje Haszymidzkie Królestwo Jordanii. Kraj, w którym islam jest dominujący, zaś pozostałe religie stanowią mniejszość²⁴, ze względu na swoje geograficzne położenie, często pełni funkcję mediatora i mostu między odmiennymi kulturami. Dąży do budowania właściwych relacji dyplomatycznych ze swoimi sąsiadami, aczkolwiek wstawia się za Palestyńczykami, bowiem ta społeczność stanowi istotną część całej populacji Jordanii. Ponadto królestwo udziela pomocy humanitarnej oraz przyjmuje uchodźców zarówno z Palestyny, jak i w ostatnim czasie także z Syrii. Relacje między Jordańczykami a Kościołem katolickim posiadają długą historię, do której niewątpliwie przyczyniły się kolejne wizyty papieży²⁵. Obecnie, dzięki tym doświadczeniom, muzułmanie i chrześcijanie budują wspólną przyszłość na fundamentach wzajemnego szacunku, pokoju i poddania się woli Bożej.

Jordania jest inspiratorem wielu inicjatyw dialogu międzyreligijnego. Podczas swojej podróży apostołskiej do tego kraju papież Benedykt XVI przypomniał wspólne dzieła miłosierdzia prowadzone przez chrześcijan i muzułmanów na terenie Jordanii, niosące pomoc bliźnim potrzebującym wsparcia i opieki. Nadto w Madabie, na uniwersytecie zarządzanym przez łaciński Patriarchat, mogli studiować również muzułmanie. Papież w swoich wypowiedziach wyraził uznanie dla dążeń jordańskich wychowawców i przywódców religijnych, zmierzających do tego, aby publiczna wizja religii odzwierciedlała jej prawdziwą naturę. Mówił wówczas: *Przykład jednostek i wspólnot, wraz z zabezpieczeniem kursów i programów, ukazuje konstruktywny wkład*

²⁴ Islam wyznaje 97,2 proc., chrześcijaństwo – łącznie wszystkie trzy główne konfesje 2,2 proc., buddyzm – 0,4 proc. Por.: The Pew Research Center, *Religious Composition by Country in Percentages*, [online], [dostępny: <http://www.pewforum.org/2012/12/18/table-religious-composition-by-country-in-percentages>], [dostęp: 4.07.2014].

²⁵ Wizyty papieży w Jordanii: Paweł VI w 1964 r., Jan Paweł II w 2000 r., Benedykt XVI w 2009 r.

religii do życia oświatowego, kulturalnego, społecznego oraz innych działań charytatywnych waszego społeczeństwa obywatelskiego²⁶.

Benedykt XVI pouczył: *Muzułmanie i chrześcijanie właśnie ze względu na brzemień naszej wspólnej historii, tak często naznaczonej niezrozumieniem, winni dzisiaj zobowiązać się do takich działań, aby byli znani i rozpoznawani jako czciciele Boga, wierni modlitwie, gorliwi w postępowaniu i żyjący zgodnie z nauczaniem Wszechmogącego, pełni miłosierdzia i współczucia, spójni w dawaniu świadectwa temu wszystkiemu, co prawdziwe i dobre, pamiętając zawsze o wspólnym pochodzeniu i godności wszystkich istot ludzkich, które pozostają zwieńczeniem stwórczego planu Bożego wobec świata i historii*²⁷.

Naród jordański z otwartością witał także papieża Franciszka na szlaku jego podróży do miejsc świętych dla chrześcijaństwa w 2014 r.²⁸ Społeczność królestwa dostrzegła w tej wizycie ogromne znaczenie nie tylko dla tego regionu, ale dla całego skonfliktowanego świata. Król Abdullaha II podkreślił istotę obecności papieża w swoim kraju, słowami: *Muzułmanie na całym świecie doceniają orędzie szacunku i przyjaźni Waszej Świątobliwości. Jesteś nie tylko Następcą Świętego Piotra, ale stałeś się sumieniem dla całego świata*²⁹. Niewątpliwie wizyta papieża była istotnym elementem całości działań na rzecz promocji wzajemnego zrozumienia między ludźmi oraz harmonii, zaś Jordania jest szczególnie ważna w promowaniu dialogu, pełnego pokoju i współpracy między narodami oraz religiami. Istotne są jordańskie inicjatywy dialogiczne, wśród których znajdują się: Królewskie Instytuty Studiów Międzyreligijnych i Myśli Islamskiej, Orędzie z Ammanu z 2004 r., a także Międzyreligijne Orędzie z Ammanu z 2005 r., wreszcie list *Jednakowe słowo dla nas i dla was*.

²⁶ The Pew Research Center, *Religious Composition by Country in Percentages*, [online], [dostępny: <http://www.pewforum.org/2012/12/18/table-religious-composition-by-country-in-percentages>], [dostęp: 4.07.2014].

²⁷ Benedykt XVI, *Mosque al-Hussein bin Talal Amman. Meeting with Muslim religious leaders, members of the diplomatic corps and rectors of universities in Jordan*, [online], [dostępny: http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/may/documents/hf_ben-xvi_spe_20090509_capi-musulmani_en.html], [dostęp: 30.07.2014].

²⁸ Pół wieku po historycznej wizycie w muzułmańskim kraju, Następca św. Piotra Franciszek, jako czwarty papież, przybył do Jordanii z oficjalną wizytą duszpasterską. 24 maja 2014 r. został powitany na lotnisku w Ammanie przez przedstawiciela króla Abdullaha II, księcia Ghazi bin Muhammad oraz przedstawicieli Kościołów chrześcijańskich, nuncjusza apostolskiego w królestwie abp. Georgio Lingua i patriarchę łacińskiego Jerozolimy abp. Fouada Twala.

²⁹ Abdullaha II, *Welcoming His Holiness Pope Francis, Amman, Jordan 24.05.2014*, [online], [dostępny: http://kingabdullah.jo/index.php/en_US/speeches/view/id/542/videoDisplay/0.html], [dostęp: 4.07.2014].

*Ammańskie Orędzie Międzyreligijne*³⁰ to oświadczenie wydane 9 listopada 2004 r., podczas ramadanu, wzywające do tolerancji i jedności w świecie muzułmańskim. Oświadczenie to potwierdzało przyłączenie islamu do powszechnej harmonii, miłosierdzia oraz sprawiedliwości, a zarazem wyraźnie odrzucało fałszywe twierdzenia wszystkich tych, którzy szerzą nienawiść i podziały.

Ponadto w 2007 r. w Jordanii powstała inicjatywa *Wspólne Słowo*, odzwierciedlająca dwa istotne, jeśli nie najważniejsze, przykazania, zarówno w tradycji muzułmańskiej, jak i w chrześcijańskiej: *miłować Boga i miłować sąsiadów – bliźnich*. Efektem pracy owej inicjatywy był dokument zatytułowany *Jednakowe słowo dla was i dla nas*³¹, podpisany przez 138 muzułmańskich uczonych. Pracami nad dokumentem kierował jordański Królewski Instytut Badań nad Myślą Muzułmańską Al al-Bajt w Ammanie. Ów dokument stał się platformą spotkań chrześcijańsko-muzułmańskich, które miały miejsce w Watykanie i Jordanii. Ostatnie odbyło się w listopadzie 2014 r. w Rzymie. Król podkreślił także, że jako potomek proroka Mahometa stara się podtrzymać prawdziwego ducha islamu, religii pokoju. Dziedzictwo tronu haszymidzkiego zobowiązuje go do otaczania opieką świętych miejsc, tak chrześcijańskich, jak również muzułmańskich w Jordanii i Jerozolimie. Nadto jest odpowiedzialny za ochronę Świętego Miasta, będącego miejscem kultu, a także i domem wszystkich społeczeństw i pokoleń. Inicjatywy te wyraźnie i konsekwentnie prowadzą do lepszego poznania obu społeczności religijnych, a także pomagają wzrastać wzajemnemu szacunkowi. Należy zaznaczyć, że ów szacunek może i powinien wyrażać się nie tylko w kwestiach, które łączą wyznawców różnych religii, ale nade wszystko winien być promowany tam, gdzie pewne sprawy rozumiane są odmiennie.

Współpraca na rzecz wzajemnego porozumienia wyznawców religii monoteistycznych jest konieczna, szczególnie w czasie globalnych wyzwań, przed którymi każdego dnia staje ludzkość. W dobie ignorancji i nieufności, a nierzadko także zatracania podstawowych wartości konstytuujących człowieka, jedynie połączone głosy chrześcijan i muzułmanów mogą przynieść właściwe rezultaty zrozumienia i dobrej woli. Obecne czasy zazwyczaj przynoszą niesprawiedliwość

³⁰ Dokładna informacja na temat *The Amman Message* znajduje się na stronie <http://www.ammanmessage.com/>

³¹ Dokument *Jednakowe słowo dla was i dla nas* porównywane jest do *Nostra aetate*. Tekst dostępny jest www.acommonword.com/lib/downloads/polish.pdf

i przemoc, dlatego tak ważne jest podejmowanie wspólnych wysiłków na rzecz uzdrowienia i nadziei³².

Obecnie najważniejszym wspólnym działaniem muzułmanów i chrześcijan w tym regionie jest dążenie do pokoju, który będzie możliwy jedynie wówczas, gdy ludzie będą siebie nawzajem znali i rozumieli. Napięta sytuacja w Syrii, która dotknięta wojną, bez pomocy z zewnątrz nie podźwignie się z ruiny, nie tylko materialnej, ale też duchowej, wymaga od religijnych społeczności podjęcia szczególnych działań dialogicznych. Wezwania do pokoju mogą właśnie w Syrii znaleźć swój sens i spełnienie. Król Abdullah II wyraził gotowość do współpracy z papieżem w celu podjęcia stosownych działań, zmierzających do pokoju, sprawiedliwości i zgodnego współżycia sąsiadów³³.

Podkreślić należy, że na terenach Jordanii jest obecna wielowiekowa tradycja chrześcijańska. Wpisuje się ona bardzo mocno w dziedzictwo kulturowe kraju, tworząc wspólnie z dziedzictwem muzułmańskim tożsamość królestwa. Wspólnoty chrześcijańskie znajdujące się w Jordanii podejmują zróżnicowane działania na płaszczyźnie edukacji oraz zdrowia, a więc niosąc pomoc najbardziej potrzebującym i zaniedbanym. Niezwykle istotne jest, że społeczności te w Królestwie Haszymidzkim mogą wyznawać swoją wiarę w pokój, zgodnie z poszanowaniem wolności religijnej, która jest podstawowym prawem każdego człowieka. Niestety prawo to nie jest respektowane i gwarantowane we wszystkich częściach arabskiego Bliskiego Wschodu. Pamiętać bowiem należy, że chrześcijanie czują się pełnoprawnymi obywatelami, chcącymi także budować całe społeczeństwo, wnosząc swoje dziedzictwo i tradycje.

Problemy w relacjach islam – Kościół katolicki

Założenia wynikające z muzułmańskiej doktryny religijnej, a także indywidualne inicjatywy podejmowane przez poszczególne kraje oraz społeczności winny być doceniane oraz stanowić wzór do naśladowania w innych częściach świata. Jednocześnie nie można nie zauważać problemów, często bardzo dramatycznych, pojawiających się we wzajemnych relacjach. Intensyfikacja działań Państwa Islamskiego,

³² Abdullah II, *Welcoming His Holiness Pope Francis, Amman, Jordan 24.05.2014*, [online], [dostępny: http://kingabdullah.jo/index.php/en_US/speeches/view/id/542/videoDisplay/0.html], [dostęp: 4.07.2014].

³³ Por.: tamże.

od jego powołania 29 czerwca 2014 r., skierowana została także na chrześcijan zamieszkujących głównie tereny Syrii i Iraku, w ostatnim czasie na prześladowania narażeni byli również egipcyscy Koptowie. Już sama działalność samozwańczego kalifatu rodzi sprzeciw także wśród przywódców państw muzułmańskich. Tym bardziej akty przemocy i barbarzyństwa podejmowane wobec wyznawców innych religii zasługują na stanowcze potępienie.

Teolodzy oraz uczeni muzułmańscy uniwersytetu kairskiego Al-Azhar, podczas konferencji dotyczącej ekstremizmu i terroryzmu, stwierdzili, że atakowanie chrześcijan i wyznawców innych religii stanowi zdradę autentycznego nauczania islamu. Opinia ta jest niezwykle istotna, bowiem uczelnia jest uważana za najważniejszy ośrodek teologiczny islamu sunnickiego. Konferencja, która odbywała się w grudniu 2014 r., niewątpliwie wyraźnie wpisze się w historię, bowiem po raz pierwszy niezwykle wpływowa instytucja muzułmańska, którą bez wątplenia jest Al-Azhar, wydała wyraźne oświadczenie, informując, że teorie używane przez terrorystów dla usprawiedliwiania przemocy Koranem są wypaczeniem prawdziwego islamu³⁴.

Raporty przygotowywane przez katolicką organizację Pomoc Kościołowi w Potrzebie od wielu lat ukazują dramatyczną sytuację mniejszości chrześcijańskich na świecie. Autorzy najnowszego raportu, obejmującego lata 2012–2014, stwierdzają, że sytuacja wyznawców Chrystusa na świecie nie ulega poprawie. Największe trudności z wolnym wyznawaniem religii są w krajach o dominacji islamu, zaś za prześladowania chrześcijan zazwyczaj odpowiedzialny jest ekstremizm muzułmański. Najtrudniejsze do życia dla chrześcijan państwa to: Afganistan, Egipt, Irak, Nigeria, Arabia Saudyjska, Syria, Liban. Należy jednocześnie podkreślić, że nieznacznej poprawie uległa sytuacja w Iranie, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Katarze, aczkolwiek nadal jest ona daleka od ideału³⁵.

Problemy, z którymi muszą mierzyć się wyznawcy Chrystusa, uzależnione są od regionu świata, a także ściśle związane z obowiązującym prawem miejscowym. Zazwyczaj największe kontrowersje dotyczą *szari'atu*, czyli prawa wywiedzonego z Koranu, często także literalnie interpretującego jego zapisy³⁶. W wielu krajach, gdzie

³⁴ Por.: *Kto prześladowuje chrześcijan zdradza islam*, [online], [dostępny: <http://kosciol.wiara.pl/doc/2272443.Kto-przesladuje-chrzeszczijan-zdradza-islam>], [dostęp: 1.04.2015].

³⁵ Por.: *Raport Wolność Religijna w Świecie*, [online], [dostępny: <http://www.aidtochurch.org/report2014/>], [dostęp: 20.03.2015].

³⁶ Por.: M. Dziekan, *Prawo muzułmańskie wczoraj i dziś*, w: *Oblicza współczesnego islamu*,

podstawą prawodawstwa jest Koran, prawo miejscowe obowiązuje także chrześcijan. Dlatego społeczności te nie mogą budować kościołów, sprawować mszy św. w innych pomieszczeniach, ze względu na zakaz spożywania alkoholu, często także wierzący nie mogą posiadać Biblii oraz nosić dewocjonaliów związanych z religią, chociażby krzyżyków³⁷. Ograniczanie wolności religijnej oraz prześladowania na tym tle dotyczą także surowego zakazu zmiany religii z islamu na chrześcijaństwo, bowiem dokonanie konwersji jest karane śmiercią, jako jeden z najcięższych grzechów.

Coraz częstszym problemem jest także fałszywe oskarżanie chrześcijan o bluźnierstwo przeciwko Mahometowi lub znieważanie Koranu. Takie akty w Pakistanie są karane sądownie i jednocześnie są zagrożone karą śmierci albo dożywotniego więzienia. Bycie chrześcijaninem oznacza nierzadko także problemy w pracy: brak możliwości awansu lub pełnienia niektórych funkcji publicznych: policjanta, urzędnika, żołnierza.

Podsumowanie

Na podstawie dokonanej analizy należy stwierdzić, że Kościół katolicki dokłada wszelkich starań w budowę i realizację obowiązków prowadzenia dialogu międzyreligijnego, ze szczególnym uwzględnieniem islamu. Podejmowane wysiłki są niezwykle ważne, zwłaszcza w ostatnim czasie, kiedy świat jest świadkiem wielu krwawych wydarzeń, których sprawcami są ekstremiści muzułmańscy, zaś ich ofiarami chrześcijanie oraz nierzadko wyznawcy innych tradycji religijnych. Mimo tragicznych sytuacji, przywódcy religijni nie mogą zaprzestać podejmowania wysiłków w budowaniu płaszczyzn porozumienia i mostów współpracy międzyreligijnej. Świadomość istoty religii, będącej najbardziej podstawowym elementem relacji człowieka do Boga, musi zajmować fundamentalne miejsce w ogólnościowym dążeniu do pokoju i jedności społecznej.

red. E. Machut-Mendecka, Warszawa 2003, s. 43–47.

³⁷ Problem ten niestety nie jest charakterystyczny tylko dla odległych państw Bliskiego Wschodu lub Afryki. Także prawodawstwo Francji zakazuje manifestowania przynależności religijnej w miejscach publicznych.

Summary

The task of the Catholic Church is to preach the Gospel around the world. The missionary mandate was issued by Jesus himself and should be implemented. In contrast, Islam teaches that each person is a Muslim so the religion applies to all people around the world. The meeting of both religious traditions is difficult but, as demonstrated by the mutual relations of Catholics and Muslims, various joint efforts for the benefit of people are possible. Muslim countries are involved in cooperation with the Catholic Church in social services and interreligious dialogue. Religious leaders of both denominations seek peaceful resolutions to conflicts in the world, especially the crisis in Syria and Iraq as well as terrorist threats. Muslim scholars also emphasize that attacks on Christians and other religious believers is a betrayal of the authentic teachings of Islam. However, Christian people still find it difficult to practice their religion in the Persian Gulf countries.